

Dr hab. Elżbieta Szczot, prof. KUL  
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jan Pawła II

**Recenzja rozprawy doktorskiej  
Księdza magistra Rafała Wierzchanowskiego**

**„Status prawny katolika - formalnego apostaty w związku z motu proprio  
*Omnia in mentem* Benedykta XVI z 2009 roku”  
(Warszawa 2016, ss. 334).**

Kryteria oceny zgodnie z przyjętą praktyką odnoszą się do: wyboru tematu rozprawy, celu rozprawy, postawionej tezy i zastosowanych metod, struktury pracy, oceny merytorycznej, oceny formalnej, wykorzystanej literatury i źródeł, języka pracy oraz wniosku końcowego.

**1. Wybór tematu rozprawy**

Człowiek nabywa przynależność do Kościoła katolickiego przez przyjęcie sakramentu chrztu św., którego skutkiem prawnym jest włączenie ochrzczonego do wspólnoty Kościoła, wszczęcie w Chrystusa, uczestnictwo w potrójnej misji Chrystusa i Kościoła, nabycie podmiotowości prawnej. Powstaje także możliwość ważnego przyjmowania pozostałych sakramentów, a chrzest wyciska niezatarte znamię, które ma charakter dożgonny. Kto został raz ochrzczony umiera chrześcijaninem, a kto stał się raz katolikiem, pozostaje nim na zawsze, co wyraża stara maksyma *semel catholicus, semper catholicus*. Jednak w życiu bywa tak, że człowiek obdarzony wolną wolą czasami buntuje się przeciw Bogu i nie chce pozostawać w widzialnej strukturze Kościoła hierarchicznego. Dlatego prawo kanoniczne, mające zadanie, między innymi, ujmowania w reguły prawne zasad zachowania i postępowania wiernych, reguluje czyny związane z apostazją, czyli odłączeniem się od wspólnoty Kościoła. Określa skutki prawne podjętej przez wiernego katolika decyzji w aspekcie sakramentalnym i poza sakramentalnym. Nie wszystkie regulacje prawne dotyczące

omawianej kwestii w odpowiedni sposób zostały ujęte w promulgowanym w 1983 roku Kodeksie prawa kanonicznego, z tego też względu papież Benedykt XVI w 2009 roku wydał motu proprio *Omnium in mentem*, aby przez dokonaną nowelizację Kodeksu właściwie rozwiązać powstałe wątpliwości.

Doktorant odważnie zmierzył się z tym zagadnieniem w recenzowanej rozprawie, a przyjęty temat jest aktualny, ważny, interesujący i praktyczny. Odwołuje się do współczesnych problemów religijnych i społecznych z jakimi spotykają się duszpasterze, pracownicy sądów kościelnych, osoby świeckie.

## 2. Cel rozprawy, teza, zastosowane metody

Celem rozprawy Doktoranta jest ukazanie zmiany statusu prawnego katolika, który dokonał aktu formalnego odłączenia się od Kościoła Katolickiego w odniesieniu do przeszkody *disparitas cultus* i formy zawarcia przez niego małżeństwa przez według norm Kościoła Katolickiego.

Celami dodatkowymi Autora rozprawy zdają się być postawione pytania (s. 9):

- Jaki wpływ na pozycję prawną katolika ma zerwanie więzów jedności?
- Co stanowiło *ratio legis* wprowadzenia klauzul zwalniających do Kodeksu z 1983 roku?
- Czy wyjątki te rzeczywiście odpowiadały nauce *Vaticanum II*?
- Czym jest formalny akt wystąpienia z Kościoła katolickiego?
- Jak należy interpretować akt apostazji dokonany wobec przedstawiciela władzy cywilnej?
- Czy treść dokonanej nowelizacji ma wystarczające oparcie w motywach przedstawionych w m.p. *Omnium in mentem*?
- Czy zobowiązanie ex-katolików do zachowania ustaw czysto kościelnych, w tym dotyczących formy kanonicznej, nie stoi w sprzeczności z naturalnym prawem do zawarcia małżeństwa oraz zasadami wolności religijnej?
- Czy ustawodawca kościelny, obejmując apostatów przeszkodą *disparitas cultus* i zakazem *mixta religio*, nie stawia przed nimi warunków, które *de facto* nie są możliwe do spełnienia (rękojmie)?
- Jakie nowe rozwiązania można zaproponować w aktualnie obowiązującym systemie prawnym?

Sformułowany cel badawczy opiera się na przyjętym założeniu, że Kościół troszczy się o ważność zawieranych małżeństw, unika powstawania małżeństw tajnych, przeciwdziała apostazji, dąży do ułatwienia powrotu do jedności z Kościołem Katolickim, a przede wszystkim chce zagwarantować odpowiedni poziom pewności prawa kanonicznego. W tym celu papież Benedykt XVI znowelizował obowiązujące od 1983 roku prawo, które w powyższym zakresie było niedoskonałe i chcąc zaradzić występującym problemom wydał dokument *Omnium in mentem*.

Teza rozprawy ujęta została zatem w pytania badawcze na stronie dziewiątej, szkoda jednak, że Doktorant nie wyraził jej *expressis verbis*.

Autor zastosował właściwe dla obszaru nauk społecznych metody, w tym dla dziedziny nauk prawnych w dyscyplinie prawa kanonicznego. Wymienia następujące (s.10-11):

- 1) metodę dogmatyczno-prawną, „która pozwala na analizę źródeł prawa i wyciąganie z nich spostrzeżeń zamkniętych syntetycznymi wnioskami zamieszczonymi po każdym rozdziale rozprawy” (s. 10). Zastosowana została w całej pracy. Doktorant stosuje także analizę przepisów wykonawczych do Kodeksu oraz dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła;
- 2) metodę historyczno-prawną, zastosowana w rozdziale pierwszym;
- 3) metodę prawno-porównawczą, pozwalającą dostrzec podobieństwa i różnice między systemem prawa kanonicznego a systemem prawa państwowego, świeckiego, zastosowana w rozdziale drugim.

Stronę metodologiczną oceniam pozytywnie.

### 3. Struktura

Na rozprawę składają się cztery rozdziały, Wykaz skrótów (s. 5-7), Wstęp (s. 8-13), Zakończenie (s. 281-287) oraz Bibliografia podzielona na Źródła (s. 288-301) i Literaturę (s. 301-334; 636 pozycji).

Tytuły poszczególnych rozdziałów oraz ich rozmieszczenie jest następujące:

- Rozdział I. Przynależność do Kościoła i prawo małżeńskie (s. 14-96).
- Rozdział II. *Actus formalis defectionis ab Ecclesiae catholica* – interpretacje i wyjaśnienie (s. 97-177).
- Rozdział III. *Motu proprio Omnium in mentem* Benedykta XVI – istota i motywy nowelizacji (s. 178-232).

- Rozdział IV. Ku przyszłości i *de lege ferenda* (s. 233-280).

Struktura rozprawy jest logiczna, przejrzysta i zasadniczo nie budzi zastrzeżeń.

#### 4. Ocena merytoryczna rozprawy

Wstęp do rozprawy (s.8-13) zawiera zasadniczo wszystkie wymagane informacje dla tego rodzaju prac, ale brakuje w nim nieco szerszego wprowadzenia w problematykę. Nie ma też bezpośredniego odniesienia do tytułowego motu proprio *Omnium in mentem*, jest natomiast enigmatyczny, jak na wstęp, zapis: „Wątpliwości dotyczące statusu prawnego ex-katolika nie znikły całkowicie po publikacji przez PRTP Listu okólnego z 2006 roku, ponieważ pojawiły się obiekcje co do waloru prawnego i retroaktywności dokumentu. To wszystko spowodowało, iż 26 października 2009 roku papież Benedykt XVI wydał m.p. *Omnium in mentem*, w którym usunął z Kodeksu klauzule zwalniające” (s. 9). Szkoda, że Doktorant nie wyjaśnił o jaki List chodzi i w jakiej sprawie został napisany. Wprawdzie na s. 10 podane zostały dwa powody, dla których podjęty został obrany temat, a są nimi: brak „w literaturze polskiej systematycznego ujęcia, które obejmowałoby całościowe opracowanie tematu wraz z wnioskami *de lege ferenda*” oraz „Drugim jest fakt, iż temat formalnego wystąpienia z Kościoła katolickiego jest żywo obecny w dyskusjach prowadzonych chociażby w niektórych stacjach telewizyjnych czy portalach internetowych. Co więcej, dane z poszczególnych kurii diecezjalnych oraz sprawy prowadzone w sądach cywilnych pokazują, iż sprawa porzucenia wiary i Kościoła nie należy w Polsce do zjawisk pojedynczych i odosobnionych”, to znów brakuje chociażby w przypisie przykładu i danych szacunkowych, skoro nie są to w Polsce przypadki pojedyncze i odosobnione.

W rozdziale pierwszym Doktorant przedstawił zagadnienie dotyczące problematyki teologiczno-prawnego wymiaru przynależności do Kościoła katolickiego. Dokonał analizy przesłanek koniecznych do zachowania pełnej jedności z Kościołem katolickim. Łączą się one ściśle z przyjęciem sakramentem chrztu św., którego skutki ontologiczne stanowią fundament dla płaszczyzny funkcjonalnej. Badaniu zostały poddane przewidziane przez prawo formy porzucenia wiary i Kościoła oraz ich wpływ na pozycję prawną katolika. W sposób szczególny uwaga została skupiona na skutkach, jakie w zakresie kanonicznego prawa małżeńskiego wywołuje wystąpienie z Kościoła katolickiego poprzez akt formalny. Analizie zostały poddane relacje grup studyjnych pracujących nad rewizją Kodeksu, a w dowodzeniu Autor odwoływał się do aktualnie obowiązujących źródeł prawa oraz do zbiorów historycznych, w których współczesne normy znajdują właściwy kontekst interpretacyjny. Pierwszy rozdział pracy został zakończony „analizą przyczyn, które skłoniły ustawodawcę

kościelnego do zwolnienia ex-katolików z obowiązku zachowania niektórych ustaw czysto kościelnych, w tym tych o charakterze unieważniającego” (s. 11). Powyższe zagadnienie omówione zostało w rozdziale zatytułowanym: „Przynależność do Kościoła i prawo małżeńskie”, w pięciu punktach: 1. Prawno-teologiczne skutki włączenia do Kościoła; 2. Stopnie przynależności do Kościoła w nauczaniu *Vaticanum II*; 3. Kodeksowe wymogi zaistnienia pełnej wspólnoty kościelnej; 4. Wpływ zerwania więzów jedności na zawarcie małżeństwa; 5. *Ratio legis* wprowadzonych wyjątków. W punkcie szóstym przedstawione zostały wnioski z rozdziału.

Nasuują się tutaj jednak pewne uwagi krytyczne. W punkcie pierwszym poświęconym prawno-teologicznym skutkom włączenia do Kościoła Autor przedstawia te skutki, słusznie wyciągając je z faktu przyjęcia sakramentu chrztu św., na płaszczyźnie ontologicznej i funkcjonalnej. Brakuje jednak ich egzemplifikacji, tak w wymiarze teologicznym, jak i prawnym, bynajmniej nie są one wyczerpujące. Pomija także ważny wkład dorobku w tym temacie Bronisława W. Zuberta OFM „Chrzest-podstawa nowej podmiotowości prawnej”, w: Bronisław Wenanty Zubert OFM, *Pro iure et vita. Wybór pism*, (red.) E. Szczot, Wydawnictwo KUL: Lublin 2005, s. 559-571 oraz „Chrzest dziecka wbrew woli rodziców. Próba krytycznej wykładni kan. 686 § 2 KPK 1983”, w: *ibidem*, s. 573-591. Także: Remigiusz Sobański, „Znaczenie pojęcia osoby w kanonicznym porządku prawnym”, w: „Prawo Kanoniczne” 41(1997) nr 3-4, s. 3 – 13. W punkcie 1.1.3. *Semel christianus semper christianus* Doktorant dowodzi istnienie tej zasady i jej nieodwołalnego skutku w postaci pozostania katolikiem na zawsze, co należy rozumieć do śmierci, nawet po dokonaniu aktu formalnego wystąpienia z Kościoła. Czy zatem słuszne jest powszechne stosowanie w rozprawie we wszystkich odmianach terminu „ex-katolik”? W punkcie 1.2. na temat stopni przynależności do Kościoła (s. 30-36) zostało zapisane zdanie: „Ojcowie Soborowi w numerze 14. wspomnianej konstytucji potwierdzają starożytną zasadę dogmatyczną *extra Ecclesiam nulla salus*” (s. 30-31). Trudno się z tym twierdzeniem zgodzić. Polecam uważną lekturę Ireneusza S. Ledwonia OFM, „... i nie ma w żadnym innym zbawienia. Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa w teologii posoborowej”, Wydawnictwo KUL – Lublin 2006, s. 56-65. Na s. 28 na temat ważności chrztu w innych wspólnotach, poza Kościołem katolickim, w przypisie 76 przytoczone zostało Dyrektorium ekumeniczne *Ad totam Ecclesiam* z 1967 roku. Należy zauważyć, że od 25 marca 1993 roku obowiązuje nowe dyrektorium ekumeniczne *Directorium oecumenicum noviter compositum* AAS 85 (1993) 1039-1119, tekst polski: „Communio” 2(1994), s. 3-93. Nowe dyrektorium ekumeniczne ma istotne znaczenie przy interpretacji obowiązku uczynienia wszystkiego, co jest w mocy strony katolickiej, aby

potomstwo zrodzone z małżeństwa mieszanego, wychowane zostało po katolicku (s. 56-57 rozprawy doktorskiej). Jeżeli pomimo podjętych wysiłków dzieci nie zostaną ochrzczone w Kościele katolickim, to strona katolicka nie podlega karze kościelnej. Niemniej obowiązek przekazania dzieciom wiary katolickiej nie ustaje (nr 151 nowego dyrektorium). Także w przypisie 76, pierwsze trzy linijki (s. 28), wymienione zostały wymagania do ważnego przyjęcia dorosłych do Kościoła katolickiego, do których zaliczone zostało m. in. posiadanie zdolności prawnej, co jest błędne, gdyż idzie o posiadanie zdolności do czynności prawnych. To samo należy odnieść do zdania na s. 23: „Oczywiście wskazane kanony nie wyczerpują całej zdolności prawnej wiernych ochrzczonych”. Zdolność prawną nabywa każdy człowiek z chwilą urodzenia. Szkoda, że w rozdziale brakło interpretacji kan. 865 §§ 1 i 2. Trudno też zgodzić się z tak jednoznacznym twierdzeniem na s. 29 (bynajmniej jest ono dyskusyjne, gdyż od katechumenów wymaga się przyjęcia formy życia chrześcijańskiego, zanim zostaną ochrzczeni), że katechumeni nie podlegają ustawom kościelnym na podstawie kan. 11, a przecież ten sam prawodawca poświęca im sześć kanonów: 206 §§ 1 i 2, 788 §§ 1-3, 851 1°, 865, 1170, 1183 § 1, ponadto katechumeni posiadają już różne prerogatywy, które są właściwe chrześcijanom (kan. 206 § 2). Nieco dziwnie brzmi zdanie wyrażone na s. 40: „Nowością w KPK 1983 jest § 2 kan. 750, dołożony przez Jana Pawła II w m.p. *Ad tuendam fidem* z 18 maja 1998 roku, a bezpośrednio odnoszący się do *Professio Fidei* Kongregacji Nauki Wiary”. Jest to po prostu nowelizacja kanonu dokonana przez papieża Jana Pawła II w 1998 roku m.p. *Ad tuendam fidem*. W punkcie 1.3.2. (s. 43-49) zabrakło odniesienia do problemu *communicatio in sacris* i interpretacji kan. 844 §§ 3-4 oraz do statusu Bractwa Piusa X. Na s. 86 w akapicie podsumowującym punkt 1.5.1. poświęcony gwarancjom *ius connubii* czytamy: „Tak więc ustawodawca wprowadzając do Kodeksu klauzule zwalniające i odstępując od zasady generalnej wyrażonej w kan. 11 KPK 1983, z jednej strony podkreślił znaczenie *ius connubii* w systemie prawa kanonicznego, ale z drugiej, przez ten fakt, dał do zrozumienia, że w chwili zagrożenia wyższego dobra, to pierwsze może być w jakimś stopniu ograniczone.” Co zatem stanowi gwarancję *ius connubii*? Czy używając zwrotu „zagrożenia wyższego dobra” Autor miał na myśli „dobra większej wagi, np. wiara i zbawienie” (zob. s. 84)? Rozdział ten jest bardzo obszerny, liczy 83 strony, a jego tytuł: „Przynależność do Kościoła i prawo małżeńskie” nie został najlepiej sformułowany. Nie ma w nim bowiem przedstawionego prawa małżeńskiego jako takiego, tylko w kontekście przynależności do Kościoła występuje odniesienie do *ius connubii*, przeszkody *disparitas cultus* oraz formy zawarcia małżeństwa mieszanego.

Rozdział drugi w siedmiu punktach zawiera opis prawnej natury formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego: 2.1. Akt formalny w pracach kodyfikacyjnych; 2.2. Doktryna i wielość interpretacji; 2.3. Formalny akt wystąpienia w wyrokach Trybunału Roty Rzymskiej; 2.4. Różnice między KPK i KKKW; 2.5. List okólny PRTP z 13 marca 2006 roku; 2.6. Akt apostazji w kontekście podatku kościelnego; 2.7. Regulacje Kościołów partykularnych na przykładzie Polski. Szczególne znaczenie w tym opisie mają odpowiedzi dykasterii Kurii Rzymskiej oraz wyroki Roty Rzymskiej, których celem było – zdaniem Autora - nie tylko zapewnienie określonego poziomu pewności prawa, ale również ukazanie formalnego wystąpienia w relacji do powstałego problemu duszpasterskiego, jakim jest np. zapisanie się wiernego do organizacji zwalczającej Kościół albo przejście rodziców wraz z małoletnimi dziećmi do wspólnoty akatolickiej. W tym kontekście ukazany został wpływ braku jednomyślności stosowania i interpretacji prawa kanonicznego w relacji do ważności małżeństw zawieranych przez apostatów. Szkoda, że w powyższych rozważaniach Autor nie wyodrębnił punktu poświęconego wiekowi dziecka poniżej 18 roku życia i skuteczności decyzji dziecka i jego rodziców w aspekcie apostazji, czy formalnego wystąpienia z Kościoła. Ciekawe są przykłady kazusów Roty Rzymskiej. Dalej zaprezentowane zostały różnice między unormowaniami zawartymi w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku a Kodeksem Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 roku (s. 128-129). Na s. 129 jest zdanie: „Taka osoba nadal jest uważana za katolika, czego nie można powiedzieć na gruncie małżeńskiego prawa łacińskiego, gdzie pozycja operacyjna osoby uzależniona jest od stopnia formalnego pozostawania we wspólnocie Kościoła”. Brzmi nieco skomplikowanie. Natomiast na s. 131 Autor dokonał pewnego skrótu myślowego, gdyż czytamy: „Trudności stają się jeszcze większe, gdy zestawimy sposób zawarcia małżeństwa z jego sakramentalnością. Kodeks z 1983 roku stwierdza, że ochrzczeni nie mogą zawrzeć małżeństwa, które nie byłoby jednocześnie sakramentem. Stąd ilekroć ważnie zawierają małżeństwo, także w formie cywilnej, to zawsze posiada ono status sakramentu. Podobnie jest w przypadku, gdy jednym z nupturientów jest osoba, która formalnym aktem odeszła od Kościoła. Nie ma zatem możliwości, by między ochrzczonej istniało jedynie małżeństwo naturalne”. W przypisach numer 531 i 532 do tego fragmentu tekstu brak odwołania chociażby do kan. 1108 i 1118. W ten sposób można odnieść wrażenie, że każde małżeństwo ochrzczonej zawarte ważnie w formie cywilnej będzie sakramentem, a tak przecież nie jest. Gdyby było tak jak napisał Doktorant, to Kościół nie miał by dziś problemu z dopuszczaniem do Komunii św. osób żyjących w związkach cywilnych. Dobrze, że na s. 203, już w następnym rozdziale, koryguje to twierdzenie.

Istotnym elementem tej części pracy jest analiza Listu okólnego Papieskiej Rady do spraw Interpretacji Tekstów Prawnych z dnia 13 marca 2006 roku, w którym Rada określiła prawne wymogi dotyczące zaistnienia i stwierdzenia formalnego aktu odstępstwa. W tym kontekście przedstawiony został powstały problem odnośnie do waloru prawnego i retroaktywności Listu, co miało wpływ na orzecznictwo sądów kościelnych badających ważność małżeństw zawartych przez tych, którzy wystąpili z Kościoła katolickiego w latach 1983-2006. Podsumowaniem tych rozważań jest przybliżenie problemu – występującego w niektórych krajach europejskich – dotyczącego płacenia podatku kościelnego, którego odmowa uiszczania, w zależności od kraju, posiada różny skutek prawny. Przedstawiony został także przykład dotyczący Polski i odniesienie do orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz decyzji wydawanych przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

W rozdziale trzecim przedstawiona została nowelizacja prawa dokonana przez papieża Benedykta XVI w motu proprio *Omnia in mentem*. Szczegółowej analizie zostały poddane motywy, które stanowiły *ratio legis* tej reformy. Ich ocena wiąże się nie tylko z szeroko pojętym walorem prawnym, ale również odnosi się do płaszczyzny duszpasterskiej. W tej części ukazana została także relacja osobistej wiary do sakramentu małżeństwa oraz kwestia posiadania przez „ex-katolickiego” nupturienta właściwej intencji. Ponadto przeprowadzone rozważania dotyczyły terminu obowiązywania nowelizacji i retroaktywności dokumentu, a zatem tego wszystkiego, co ma istotny wpływ na ważność małżeństw zawartych bez zachowania formy kanonicznej lub uzyskania dyspensy od przeszkody *disparitas cultus*. Rozdział ten posiada cztery punkty: 3.1. Treść i znaczenie nowelizacji; 3.2. Motywy uchylecia klauzul zwalniających i ich ocena; 3.3. Wyjaśnienie Przewodniczącego PRTP; 3.4. Termin obowiązywania dokumentu i ważność małżeństw. W punkcie 3.3. Doktorant dokonał szczegółowego podziału na „Kontrakt i sakrament” (s. 202-209) oraz „Brak wiary a sakramentalność małżeństwa”(s. 209-225). Analizuje przedstawione problemy przywołując poglądy międzynarodowych specjalistów i przytacza bogatą literaturę. Słuszne są uwagi zawarte w punkcie 2.7. (s.169-175), a także wnioski zawarte w zakończeniu rozdziału na s. 230-232.

Rozdział czwarty nosi tytuł „Ku przyszłości i de lege ferenda” i składa się z trzech punktów: 4.1. Obowiązek zachowania ustaw czysto kościelnych; 4.2. Walor prawny kanonicznej formy zawarcia małżeństwa: *ad validitatem* czy *ad liceitatem*; 4.3. Zasadność utrzymania przeszkody *disparitas cultus* i zakazu *mixta religio*. Analizie zostały poddane zagadnienia dotyczące przyczyn, na podstawie których prawodawca kościelny zobowiązuje



katolika – formalnego apostatę do zachowania ustaw czysto kościelnych. Rozważania w dużej mierze stanowią próbę odparcia zarzutów wobec Kościoła katolickiego, który rzekomo łamie nadrzędne prawo każdego człowieka do zawarcia małżeństwa (*ius connubii*) oraz zasady wolności religijnej. Argumentacja Doktoranta została oparta na koncepcji praw i obowiązków w Kościele, które ze względu na swoją naturę nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od wspólnoty i soteriologicznego posłannictwa Kościoła. Omówione zostały także trudności związane ze spójnością niektórych norm kanonicznych, odnoszących się do statusu prawnego wiernego w Kościele oraz sytuacji „ex-katolika”. W sposób szczególnie przedstawione zostały zagadnienia odnoszące się do kanonicznej formy zawarcia małżeństwa oraz obowiązku zachowania norm dotyczących przeszkody różnej religii i zakazu małżeństw mieszanych. Autor pracy wskazuje na pewne rozwiązania, które jak się wydaje, mogą przyczynić się do zwiększenia pewności prawa oraz dostosowania jego norm do istniejącej rzeczywistości.

Uwagi, które nasuwają się po lekturze tekstu są następujące: rozdział ten w znacznej mierze odwołuje się do pierwszego, powtarza poprzednie twierdzenia w nieco szerszym kontekście. Uważam, że rozważania zawarte w numerach 4.1. do 4.2. niepotrzebnie wykraczają poza ramy przyjętego tematu. Odnośnie do podjętego tematu praw i obowiązków wiernych w Kościele (s. 236-239) i próby rozwiązania sporu o pierwszeństwo występowania praw czy obowiązków, to polecam książkę E. Szczot, „Prawo wiernego do Eucharystii według Kodeksu prawa Kanonicznego z 1983 roku”, Towarzystwo Naukowe KUL: Lublin 2000, s. 58-63. Chociażby w kontekście recenzowanego tematu pracy zasadne wydaje się rozwiązanie przyjęte przez prawodawcę kościelnego i umieszczenie obowiązku przed prawem. Jeżeli ktoś nie zachowuje pierwszego obowiązku jakim jest utrzymanie wspólnoty z Kościołem (kan. 209), to jaki sens ma dawanie mu prawa? Ponadto na s. 239 Doktorant stanowczo przypomniał, że kan. 11 nadal obowiązuje osoby ochrzczone, które odłączyły się formalnym aktem od Kościoła. „Nadal są więc oni podmiotami wszystkich obowiązków”. Jak zatem rozumieć to twierdzenie w sytuacji, gdy prawodawca kościelny w kan. 1247 zobowiązuje „fideles”, a w kan. 11 „baptizati”?

W zakończeniu zawarte zostały z przeprowadzonych analiz i badań w całej rozprawie wnioski (16 wniosków), które odpowiadają na zdefiniowane we wstępie pytania badawcze. Podjęta została przez Doktoranta także próba określenia propozycji regulacji prawnych na przyszłość. Przedstawione konkluzje i postulaty są jak najbardziej słuszne i szczegółowe. Niemniej, pozwolę sobie przewrotnie zapytać, w odniesieniu do ostatniego 16 wniosku, dotyczącego składanych rękojmi na podstawie kan. 1125. „(...)Ustawodawca kościelny żąda

od katolików, by zawierając małżeństwo mieszane uzyskali odpowiednio dispensę od przeszkody różnej religii lub zezwolenie. Wymóg ten w równym stopniu odnosi się do tych, którzy wystąpili z Kościoła formalnym aktem. A zatem w każdym przypadku ex-katolicy zobowiązani są do złożenia kaucji dotyczących obowiązku zachowania wiary oraz katolickiego wychowania potomstwa. Trudno jednak wyobrazić sobie, by podmiot, który całkowicie porzucił Kościół katolicki, zawierając małżeństwo z exkatolikiem lub nieochrzczonym, złożył wymagane przez prawo rękojmie (...). Pojawia się więc uzasadnione pytanie o faktyczną możliwość uzyskania przez te osoby reskryptu, co w konsekwencji przedkłada się na prawo do ważnego i godziwego zawarcia małżeństwa (...). Pojawia się zatem wyraźna potrzeba dostosowania przepisów do stanu prawnego obowiązującego po wejściu w życie m.p. *Omnia in mentem*. Podstawą takiego rozwiązania jest niezbywalne prawo do wolności sumienia oraz *ius connubii*." Skoro trudno sobie wyobrazić, aby podmiot, który całkowicie porzucił Kościół katolicki, zawierający małżeństwo z „ex katolikiem” lub nieochrzczonym, złożył wymagane przez prawo rękojmie, to jaki sens ma dla niego zawieranie małżeństwa w formie kanonicznej według norm tego Kościoła? Jaki jest dla samego Kościoła sens udzielania zgody na takie małżeństwo? Zgadza się, że każdy człowiek posiada niezbywalne prawo do wolności sumienia i wyznania oraz *ius connubii*, ale też każdy człowiek ponosi odpowiedzialność za swoje wybory i decyzje.

## 5. Ocena formalna, wykorzystanie literatury i źródeł

Literatura przedmiotu została odpowiednio dobrana i zastosowana, a rozprawa napisana jest dobrym językiem, chociaż zdarzają się potknięcia językowe w postaci błędów interpunkcyjnych, literowych, wyrażeniowych. Np. na s. 10 „niektóre pozycje poruszają”; s. 134 „stała by”; s. 60 „Trudno jednak nie zatrzymać się po krótko nad publicznym porzuceniem wiary”; s. 154 „analiza *mens* Kodeksu”; s. 155, przypis 639 „pod kontem”; s. 182 „W ten sposób Kodeks łaciński zrównuje się z Kodeksem wschodnim”. Powtarzane są zbyt często zwroty: „stwierdza”, „stwierdzając”, czy kanon/Kodeks „mówi”, kanon „stwierdza”, dlatego staranna korekta językowa byłaby wskazana. Nie przekonuje mnie stosowanie pojęcia „doktryna kanoniczna” (np. s. 278, s. 103 i n.), które kojarzy się z doktryną polityczną. Nie o taki efekt chodziło zapewne Doktorantowi. W całej rozprawie występują długie cytaty, zwłaszcza w przypisach, w których Autor przytacza w wersjach oryginalnych uzasadnienie czyjś twierdzenia bądź poglądu. Niepotrzebnie obciąża to tekst, często komplikując wywód. Podobnie, miejscami, trudno czyta się treść przeplatana odnośniami do starego prawa, do którego zastosowane zostały polskie skróty jak „kan.” czy

„KPK”, wiedząc że *Codex Iuris Canonici* z 1917 roku nie miał oficjalnego tłumaczenia na język polski i należy stosować odpowiednio „can.” i „CIC”. Jakkolwiek trudno czynić zarzut z nadmiaru i z uznaniem stwierdzam, że Doktorant wykazał się dużym odczytaniem, doskonałą znajomością problemu, literatury światowej i źródeł prawa kościelnego, to uważam że w rozprawie przytoczył zbyt dużo publikacji, aż 636! i stwierdzam, że nie wszystkie są potrzebne. Przypisy zostały prawidłowo zastosowane i opisane, tak samo jak obszerny wykaz źródeł i literatury.

Zakończenie każdego rozdziału posiada kilkupunktowe wnioski, co bardzo ułatwia zapamiętanie wcześniejszego, nie rzadko skomplikowanego wywodu i znacznie podnosi walor rozprawy. Tak samo wprowadzenia do poszczególnych rozdziałów, przybliżają treść, z którą można się bliżej zapoznać w rozdziale. Rozprawa jest obszerna i wyczerpująco ujmuje obrany problem. Należy podkreślić dużą wnikliwość i staranność Doktoranta w przedstawieniu przyjętego tematu. W treści umiejętnie dowodzi swoich racji, nie boi się formułować uwag krytycznych i własnych propozycji. Niektóre postawione zarzuty mają charakter polemiczny i nie umniejszają pozytywnej ocenie rozprawy. Z całą pewnością jest to studium odpowiadające współczesnym wymaganiom wobec powstałych wyzwań społecznych, duszpasterskich i kanonicznych, pracą ciekawą i nowatorską.

## 6. Ocena końcowa

Temat rozprawy dotyczy spraw ważnych i aktualnych oraz praktycznych rozwiązań w zakresie kanonicznym i duszpasterskim. Mimo wskazanych uchybień i uwag krytycznych należy uznać, że rozprawa Księdza Rafała Wierzchanowskiego stanowi oryginalne studium na temat statusu prawnego katolika - formalnego apostaty w związku z motu proprio *Omnium in mentem* Benedykta XVI z 2009 roku i jest twórczym wkładem w badania naukowe w powyższym zakresie.

Stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.). Wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów postępowania.

*Elżbieta Szwał*

Lublin, 28 listopada 2016 r.